№ 3. Dnia 31 Marca 1931 r. Rok VII.

Piński Przegląd Diecezjalny

PISMO URZĘDOWE KURJI BISKUPIEJ.

Treść numeru:

AKTA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

1) Przemówienie Ojca św. Piusa XI, wygłoszone przez radjo, w dniu 12 lutego 1931 r.

(Na podstawie przekładu autoryzowanego).

Do wszelkiego stworzenia.

My, którzy z niezbadanych wyroków Bożych zostaliśmy Następcą Księcia Apostołów, tych Apostołów, których nauka i przepowiednia z rozkazu Bożego przeznaczona jest dla wszystkich ludów i dla wszelakiego stworzenia (Mat. 28, 19 i Marc. 16, 15) i którzy pierwsi możemy na tem miejscu korzystać z przedziwnego zaiste wynalazku Marconi'ego, zwracamy się naprzód do wszystkich ze słowami: *„Słuchajcie, niebiosa, co mówię; niech słucha ziemia słów moich"* (Cant. Moys. Deut. 32, 1). *Słuchajcie tego wszystkie narody, weźmijcie w uszy wszyscy mieszkańcy świata pospołu, bogaty zarówno, jak i ubogi* (Ps. 48, 1). *„Słuchajcie, wyspy, a uważajcie narody zdaleka"* (Is. 49, 1).

Do Boga.

Pierwszemi naszemi słowami niech będzie: *„Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli"* (Luc. 2, 14). *„Chwała Bogu, który dał za*

dni naszych taką moc ludziom“ Mat. 9, 8), *„że słowa ich rzeczywiście dosięgają krańców ziemi*“ (Ps. 18, 5; Rom. 10, 18), *„a pokój na ziemi, gdzie działamy w imię owego Zbawiciela Jezusa*“ (2 Cor., 5, 20), *„który przyszedł opowiadać pokój tym, którzy są zdaleka, i tym, którzy są zbliska*” (Eph. 2, 17), *„jednając we krwi Krzyża tak te, które są na ziemi, jak i te, które są w niebiosach*“ (Col., 1, 20).

Do katolików.

A gdy się zwracamy do ludzi, nakazuje Apostoł, abyśmy dobrze czynili wszystkim, a najwięcej domownikom wiary (Gal. 6, 10). Przedewszystkiem więc miło nam przemówić do tych, którzy, przyjęci do rodziny i owczarni Pańskiej Kościoła katolickiego i w nim żyjący, nazywają nas słodkiem imieniem Ojca, do pasterzy i wiernych, do baranków i owieczek, do tych wszystkich, których Nam powierzył Pasterz i Król wszystkich, Chrystus, abyśmy ich wszystkich paśli i nimi rządzili (10, 21, 15 Matth).

Do hierarchji kościelnej.

Do was mówimy, współbracia Nasi, Świętego Rzymskiego Kościoła Kardynałów, Patryarchów, Biskupów, Prałatów i Kapłanów, stojących na różnych stopniach hierarchji, będących głównym przedmiotem codziennych trosk Naszych i ustawicznej pracy Naszej pomocnikami.

Prosimy i zaklinamy was, aby każdy trwał w powołaniu, do którego jest wezwany (I, Cor. 7, 20), *i abyście chodzili godnie w powołaniu, w którem powołani jesteście* (Eph. 4, 1). *Paście trzódkę bożą, która jest między wami, stawajcie się zawsze dla niej wzorem* (I, Petr. 5, 2), *abyście, kiedy się zjawicie przed Księciem Pasterzy, otrzymali niewiędnący wieniec chwały* (I, Petr. 5, 3). *Tymczasem zaś Bóg pokoju, który wywiódł od umarłych wielkiego Pasterza owiec we krwi testamentu wiecznego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, niechaj was sposobi do wszelakiego dobra, abyście czynili wolę Jego, sprawując w was, coby się podobało przed Nim, przez Jezusa Chrystusa* (Hebr. 13, 20).

Do zakonów.

Teraz do was się zwracamy, Synowie i Córy, szczególnie umiłowani, którzy, ubiegając się o lepsze dary (I, Cor. 12, 31), posłuszni jesteście w duchu swoim powołaniu i karności zakonnej, nietylko nakazom, ale i pragnieniom i radom Boskiego Króla i Oblubieńca, napełniacie Kościół Boży wonią dziewictwa, oświecacie kontemplacją, wspieracie modlitwami, służycie wiedzą i nauką, opromieniacie i przyczyniacie się do jego wzrostu, obsługując słowem i dziełem apostolstwa. Przeto, uczestnicząc w powołaniu prawdziwie niebieskiem i anielskiem (Hebr. 3, 1), o ile droższy skarb piastujecie, o tyle pilniejszych dokładajcie starań, abyście nietylko przez uczynki pewnemi wezwanie i wybranie wasze czynili (2, Petr. 1, 10), lecz, żeby w waszych sercach, jako Bogu szczególnie wiernych i oddanych, serce króla i Oblubieńca znalazło otuchę i wynagrodzenie za niezliczone zniewagi i zaniedbania, któremi ludzie odpłacają za niewysłowioną Jego miłość.

Do misjonarzy.

Teraz przemawiamy do was, Synowie i Córy w Chrystusie najdrożsi, którzy na różnych misjach, wśród modlitw, pracujecie nad rozwojem świętej wiary Chrystusowej i rozszerzaniem Jego królestwa. Jak pierwsi apostołowie Kościoła, tak i wy *stawaliście się widowiskiem* (Hebr. 10, 33) *w niebezpieczeństwach, w wielkich cierpieniach, w niedostatkach* i uciskach (2 Cor. I, 10, 6, 4), jak oni tak i wy *„chwała Chrystusa"*; (2, Cor. 8, 23), wy, którzy *w pracach, często w kajdanach i we krwi waszej, aż do śmierci walczycie, dobrem i wielkiem potykaniem wiarę i cierpliwość zachowując, wyznając dobre wyznanie* (I Tim., 6, 12; 2 Tim. 4, 7; Hebr. 10, 32), pozyskujecie dusze ludzkie i przygotowujecie panowanie przyszłe Chrystusa. Witajcie, dzielni żołnierze Chrystusa. Pozdrawiam także i tubylczych kapłanów, gorliwych katechistów, którzy są owocem podstawowem waszych prac a zarazem uczestnikami waszych trudów.

Do wszystkich wiernych.

Serce Nasze zwraca się do was wszystkich (2. Cor. 6, 11) wiernych Naszego Biskupiego Miasta i całego świata; przedewszystkiem zaś do was, którzy w świeckim stanie z Nami i wielebnymi braćmi Naszymi, biskupami i kapłanami, oddajecie się apostolskiej pracy, jak się apostolstwu oddawali ci pierwsi mężowie i niewiasty, których zaleca Apostoł (Phil. 4, 3); wy, słudzy Boga i owieczki pastwiska Jego (Ps. 99, 3), wy, *rodzaju wybrany, królewskie kapłaństwo, narodzie święty i ludu nabycia* (I, Petr. 2, 9). Więc *skromność wasza niech będzie wiadoma wszystkim ludom i cokolwiek jest prawdziwego, cokolwiek wstydliwego, cokolwiek sprawiedliwego, cokolwiek świętego, cokolwiek przyjemnego, cokolwiek dobrej sławy, jeżeli która cnota, jeżeli która chwała karności (*Phil. 4, 5, 8*)*, to *obmyślajcie i czyńcie, aby we wszem był Bóg pochwalony. (*I, Petr. 4, 11*)*.

Do niewiernych i odszczepionych.

Do was też się zwraca myśl Nasza i Nasze słowa, którzy jesteście oddzieleni od wiary i jedności z Chrystusem, za was bowiem codziennie składamy modły i ofiarę Bogu i Panu wszechrzeczy, usilnie błagając, by was oświecił swem światłem i przyłączył do owiec, które słuchają Jego głosu, i *aby się stała jedna owczarnia i jeden Pasterz (*10, 10, 16*)*.

Do władców.

Ponieważ zaś wszystkim jesteśmy równie zobowiązani, dlatego na pierwszem miejscu zwracamy się do was, którzy władzę sprawujecie, *abyście rządzili w sprawiedliwości i miłości, w budowaniu, a nie w burzeniu (*I, Cor. 10, 8*)*, zawsze mając w pamięci, że *niema władzy jeno od Boga (*Rom. 13, 1*)* i że Bogu zdacie sprawę na surowym sądzie. *(*Sap. 6, 6*)*.

Do poddanych.

Poddanym zaś mówimy, abyście nie jako ludziom, lecz jako Bogu byli posłuszni, wiedząc, że kto sprzeciwia się zwierzchności, sprzeciwia się postanowieniom Boga; a kto się sprzeciwia, ściąga na siebie potępienie *(*Rom. 13, 2*)*.

Do bogatych.

Podobnie mówimy bogatym i ubogim. Bogatym, aby się uważali za narzędzie Boskiej Opatrzności i za przechowywujących i rządzących dobrami jego, którym Sam Jezus Chrystus polecił ubogich, a od których Boski Sędzia więcej się domagać będzie (Luc. 12, 48), niech nigdy nie zapominają o owych Boskich słowach: *Biada Wam bogaci* (Luc. 6, 24).

Do ubogich.

Ubogich zaś usilnie w Panu upominamy, aby, patrząc na ubóstwo Jezusa Chrystusa, Pana i Zbawiciela naszego, i pamiętając o Jego przykładzie i obietnicy, nie zaniedbywali lepszego o sobie starania o bogactwa duszy, a w staraniach o polepszenie bytu, które im jest dozwolone, niech się polecą Bogu dobrem i prostem sercem, a nie wyciągają ręki swej ku nieprawościom (Ps. 124, 3).

Do robotników i pracodawców.

Robotników i pracodawców usilnie prosimy, aby nie w wrogich walkach i współzawodnictwach, lecz w przyjaźni i w braterskiem sprzymierzeniu jedni, dając materjał i kierownictwo, drudzy pracę rąk i pilność, żądając tego, co słusznie jest, dając, przyczyniali się do powiększania i uogólniania dóbr w pokoju i ładzie.

Do cierpiących.

Na ostatniem miejscu w przemówieniu, ale pierwszem w intencji i serca potrzebie zwracamy się do was, którzy pogrążeni jesteście w dolegliwościach i bólach, utrapieniach i uciskach, zwłaszcza do was, którzy to wszystko znosicie ze strony nieprzyjaciół Boga i ludzkiej społeczności.

Niosąc wam ofiarę modlitwy i pomoc wedle naszej możności i polecając was sercom wszystkich, mówimy wam w imieniu Chrystusa, którego osobę zastępujemy: *Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a was ochłodzę* (Matth. 11, 28).

W końcu Urbi et Orbi, miastu i światu i wszystkim innym mieszkańcom udzielamy apostolskiego błogosławieństwa, w Imię Ojca † i Syna † i Ducha † Świętego. Amen.

Akta ŚŚ. Kongregacyj.

2) Św. Kongregacja Obrzędów.

BEATISSIME PATER.

Augustus Card. Hlond, Archiepiscopus Gnesnen. et Posnanien. ad pedes S. V. provolutus, humillime exponit ea quae sequuntur:

In Republica Polonorum numerosissimae existunt catholicae Associationes juvenum utriusque sexus, quibus nomen est „Unio Iuventutis Poloniae", et quae sub tutela principali sunt Sancti Stanislai Kostka.

Ut autem pietas et devotio ad hunc Sanctum Iuvenem crescat et augeatur, ac per hoc vita religiosa iuventutis majora in dies capiat incrementa, Orator, nomine suo ac omnium Poloniae Episcopurum, humillime petit, ut in iis Poloniae Paroeciis, ubi Associatio dicta „Unio iuventutis polonae" existit, quotannis, dominica post diem 12 Novembris — qua festum Associationis una cum Communione generali celebratur, una Missa de Sancto Stanislao celebrari possit.

Sacra Rituum Congregatio, vigore facultatum sibi specialiter a Sanctissimo Domino Nostro Pio Papa XI, tributarum, attentis expositis peculiaribus adiunctis, benigne annuit pro gratia iuxta preces, ad proximum quinquennium, cum unica Missa solemni seu cantata et altera lecta de Sancto Stanislao Kostka, Dominica post diem 12 Novembris; dummodo non occurrat aliquod duplex I. classis vel Dominica I Adventus et serventur Rubricae. Contrariis non obstantibus quibuscumque.

Die 4 Februarii 1931.

(—) C. Card. Laurenti — *Praefectus.*

(—) Alfonsus Carinci — *Secretarius.*

AKTA KURJI DIECEZJALNEJ.

Pisma Pasterza Diecezji.

ZYGMUNT

z Bożego zmiłowania i Stolicy Apostolskiej łaski

BISKUP PIŃSKI

3) *Pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu.*

Dla zapobieżenia nieporozumieniom i możliwym niewłaściwościom podajemy Wam Bracia Kochani, przepisy, dotyczące obowiązującej Duchowieństwo diecezjalne rezydencji. Były one w swoim czasie ogłoszone w Mińsku, obecnie obowiązują w całej Diecezji Pińskiej.

1. Nikt z księży diecezjalnych, a również czasowo zajmujących w diecezji stanowisko duchowne nie ma prawa wyjeżdżać za obręb diecezji, bez uprzedniego otrzymania na to każdorazowo upoważnienia i litteras passus. Wyjątek stanowi dla księży nadgranicznych wyjazd do sąsiedniej parafji, należącej do obcej diecezji, do chorego, na nabożeństwo, dla odbycia spowiedzi lub nawet dla krótkich (kilkogodzinnych) odwiedzin towarzyskich.

2. W obrębie diecezji nie są proboszczowi wzbronione (o ile nie pociągają za sobą zaniedbania obowiązków) wyjazdy krótkie do sąsiednich parafij.

3. Chcąc opuścić parafję na całe dwa dni lub więcej proboszcz powinien prosić o pozwolenie Dziekana, który o udzielonym urlopie zawiadamia Kurję.

4. Opuszczać parafji na tydzień i dłużej nie wolno bez pozwolenia Biskupa.

5. Wikarjusz względnie katecheta pozostaje pod kierownictwem proboszcza i bez jego upoważnienia nie ma prawa wyjeżdżać z parafji. Proboszcz też zamiast dziekana udziela mu pozwoleń na wyjazdy aż do tygodnia, zawiadomiając o tem jednocześnie Kurję. Dziekan wszakże ma prawo dać każdemu wikarjuszowi polecenie czasowej (aż do 2-ch tygodni) obsługi innej parafji w obrębie dekanatu, zawiadomiwszy jednocześnie proboszcza, któremu wikarjusza zabiera. Jedną taką 2-tygodniową nieobecność wikarjusza we własnej parafji powinna dzielić od drugiej przerwa conajmniej miesięczna.

6. Dziekan prowadzi księgę wydawanych Księżom dekanalnym urlopów, którą na żądanie przedstawia Biskupowi.

7. Dziekan ma prawo wyjazdów w obrębie dekanatu. Dla wyjazdu zaś poza dekanat na dłużej niż dni 3 winien prosić Biskupa o urlop.

8. Obowiązkiem każdego proboszcza jest w razie wyjazdów przewidywać potrzeby parafjan i zapobiegać mogącym im grozić szkodom duchowym.

9. Wyjazdy do Pińska, o ile nie są przedsiębrane na wezwanie kurjalne, podlegają ogólnym podanym wyżej przepisom.

10. Każdy ksiądz przybywający do Pińska, obowiązany jest być z wizytą u Biskupa, a wrazie trudności u Księdza Kanclerza.

11. Wrazie niespodzianej konieczności wyjazdu poza granicę parafji względnie diecezji bez zachowania prawideł wyżej podanych, ksiądz ma obowiązek zawiadomić o tem niezwłocznie Kurję z objaśnieniem racji użytej epikei i wskazać cel (miejsce) podróży.

† ZYGMUNT Bp.

Dan w Pińsku, dnia 25 lutego 1931 r.

L. 398/31.

---

4) **Do Czcigodnego Duchowieństwa.**

Inwentarze i archiwa kościołów diecezji Pińskiej domagają się gwałtownie uporządkowania. Nieraz już sprawa ta była omawiana. Zakrystje niektórych kościołów są przeładowane rzeczami, leżącemi bez użytku. Częściowo jest to starzyzna bez wartości; ale niektóre przedmioty mogłyby być odnowione i być albo na miejscu używane w dalszym ciągu, albo odstąpione innym kościołom — uboższym, czasem bardzo ubogim. Czasem zaś wśród rupieci znajdują się przedmioty lub części przedmiotów, mające wartość zabytkową ze względu na swe pochodzenie albo charakter artystyczny. W archiwach znowu spotykają się książki stare, mające znaczenie, powiedzmy, dla biblioteki diecezjalnej, a żadnego — w danym kościele, albo dokumenty, które wypada przewieść do tejże biblioteki lub do archiwum kurjalnego.

Te i tym podobne przykłady skłaniają Nas, Bracia Kochani, do wydania zarządzeń następujących:

1. Każdy proboszcz lub rektor kościoła oddzieli podług swego uznania przedmioty, należące do inwentarza kościelnego, które powinny zostać na miejscu, od tych, które są całkiem zbyteczne.

2. Z każdej z tych dwóch kategoryj powinien być sporządzony spis oddzielny, na razie na brudno, ale w taki sposób, aby każdy przedmiot zapisany można było odróżnić indywidualnie od innych. Więc w spisie należy zanotować cechę indywidualną, a w braku jej naznaczyć przedmiot, i tenże znak (literę, cyfrę, symbol dowolny) uwidocznić w spisie. Wyjątek stanowią oczywiście rzeczy, nie mające znaczenia zabytkowego, a wartość użytkową tylko jako materjały.

3. przedmioty, zakwalifikowane przez Ks. Proboszcza (Rektora) do usunięcia, należy, o ile można, zebrać razem, oddzielnie od reszty, a przynajmniej tak poumieszczać, aby je łatwo było oddzielić.

4. W czasie wakacyj zostanie wydelegowany przez nas Ks. Kan. Jan Wasilewski, Prezes Komisji Liturgicznej, do objechania kościołów, przedewszystkiem z Nami w czasie wizyty pasterskiej, następnie — innych, ile zdąży, dla przejrzenia inwentarzy kościelnych i dania wskazówek, co dalej czynić należy. Uprasza się wszystkich Czcigodnych Księży o przygotowanie rzeczy tak, aby ich obejrzenie i rozklasyfikowanie zajęło jak najmniej czasu.

5. Ksiądz, w którego kościele niema przedmiotów zbytecznych, niech zechce zawczasu Kurję o tem zawiadomić, aby przy układaniu marszruty dana miejscowość mogła być pominiętą.

6. Natomiast niech każdy Ksiądz Proboszcz (Rektor kościoła) zechce sporządzić i także przysłać do Kurji spis przedmiotów, których brak jest w kościele, i na których otrzymanie niema widoków. Spis ten jest potrzebny w Kurji dla orjentacji, którym kościołom i w jaki sposób można pomóc dla zaopatrzenia się w rzeczy niezbędne.

7. Co się tyczy przedmiotów, pozostających w danym kościele tylko na przechowaniu, a więc przedewszystkiem np. — przewiezionych czy w czasie wojny czy po wojnie z kościołów, które się znajdują w Rosji lub pod zaborem bolszewickim, poza tem również co do przedmiotów, na czas pewien wypożyczonych, dla tych wszystkich należy sporządzić spisy osobne.

† ZYGMUNT Bp.

Dan w Pińsku, dnia 27 lutego 1931 r.

L. 428/31.

Okólniki Wikarjatu Generalnego.

L. 399. *Pińsk, 25 lutego 1931 r.*

5) Okólnik

Do Wielebnego Duchowieństwa i Wiernych Diecezji Pińskiej.

Jego Biskupia Mość zwraca uwagę Wielebnych Księży Proboszczów oraz Diecezjan na konieczność utrzymania w należytym porządku parafjalnych cmentarzy grzebalnych. Cmentarze powinny być ogrodzone i zamknięte na klucz. Klucz od cmentarza pozostaje u Księdza Proboszcza lub u osoby przezeń wyznaczonej. Na cmentarzach nieogrodzonych nie wolno grzebać. Na cmentarzach, znajdujących się przy większych osiedlach, winny być kaplice i stróżówki. Wewnątrz cmentarze powinny być utrzymane czysto i porządnie, poprzedzielane na części drogami i ścieżkami prowadzonemi prostemi linjami.

Na każdym cmentarzu należy zarezerwować jedną część (w miejscu najbardziej zaszczytnem) dla pogrzebania dziatek ochrzczonych, zmarłych przed dojściem do używania rozumu. Oprócz tego z brzegu trzeba zostawić miejsce dla dziatek zmarłych bez chrztu, a także dla osób dorosłych, którym Kościół odmawia pogrzebu chrześcijańskiego.

Wyłącznym gospodarzem na terenie cmentarza jest miejscowy ks. proboszcz, bez wskazówek i decyzji którego nie może się odbyć żadne pochowanie zmarłego na danym cmentarzu. Wyłącznie też ks. proboszcz oznacza w każdym poszczególnym wypadku miejsce na którem ma być ktoś pochowany. W wypadkach, gdyby rodzina zmarłego dokonała pochowania tegoż bez zezwolenia i wskazówek ks. proboszcza lub wbrew jego decyzji, rodzina ta byłaby pozbawiona prawa dalszego utrzymywania w porządku danej mogiły i o ile mogiła została wykopana nie w porządku lub na drodze (względnie na miejscu przeznaczonym dla przyszłej drogi) ks. proboszcz ma prawo kazać zrównać nagrobek z ziemią całkowicie, lub przesunąć go na miejsce właściwe.

Ks. W. Iwicki
Prałat, Wikarjusz Generalny.

L. 437/31. *Pińsk, 25 lutego 1931 r.*

6) Okólnik

Do WW-nych IM.Księży Proboszczów Diecezji.

W umieszczonym na odwrotnej stronie rozesłanego WW-nym IM.Księżom Proboszczom furmularza sprawozdania o odprawionych ad mentem Ordinarii Mszach św. wykazie 35 dni świątecznych, w które Księża Proboszczowie obowiązani są ofiarować Msze św. na intencję swoich parafjan (elenchus festorum, in quibus animarum rectores praeter dies Domicos Missam pro populo applicare tenentur), zostały przez przeoczenie opuszczone dni: św. Patrona miejscowego oraz św. Patrona parafji.

Wchodzą one tu w grę tylko w tych wypadkach, kiedy się nie znajdują w liczbie owych 35 dni, podanych w wyżej wzmiankowanym wykazie.

WW-ni IM.Księża Proboszczowie raczą przeto dopisać w „Elenchus festorum....", o którym mowa:

„36. S. Patroni loci", i — ewentualnie:

„37. Tituli ecclesiae parochialis.

Ks. W. Iwicki
Prałat, Wikarjusz Generalny.

L. 499/31. *Pińsk, 12 Marca 1931 r.*

7) Okólnik

Do Wielebnego Duchowieństwa Diecezji.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej urządza w roku bieżącym „VIII Tydzień L. O. P. P.", który ma trwać od 7 do 14 Czerwca włącznie. Ów „Tydzień" ma na celu uzyskanie od społeczeństwa funduszów, potrzebnych do stworzenia silnego lotnictwa rodzimego oraz przygotowania ludności cywilnej do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Powodzenie „Tygodnia" zależne jest od pomocy społeczeństwa, która winna być jaknajwydatniejszą.

Jego Biskupia Mość poleca uwadze Czcigodnego Duchowieństwa Diecezjalnego powyższą akcję Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, która winna uzyskać jaknajżywsze Jego poparcie ze względu na doniosłość sprawy.

Ks. W. Iwicki
Prałat, Wikarjusz Generalny.

L. 602/31. *Pińsk, 28 marca 1931 r.*

8) **Okólnik**

Do IMKsięży Diecezji.

Przy niniejszym numerze „Przeglądu Diecezjalnego“ Kurja Biskupia przesyła każdemu z Księży Diecezji 1 egzemplarz ostatniej encykliki Ojca Świętego „O małżeństwie“ w tłómaczeniu J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego. IMKsięża zechcą dołożyć wszelkich starań, aby zaznajomić wiernych z treścią tego wiekopomnego orędzia Namiestnika Chrystusowego, a także przyczynić się [illegible] miarę możności do najszerszego rozpow[illegible]nienia tej encykliki wśród swego otoczenia [illegible] parafji, wśród nauczycielstwa, rodziców dzie[illegible] szkolnych). Potrzebne egzemplarze można zamawiać za pośrednictwem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Pińsku.

Należność za przysłany egzemplarz w kwocie 1 zł. 50 gr. proszę przesłać odwrotną pocztą do wymienionego Instytutu, wypełniając załączony przekaz P. K. O.

Ks. W. Iwicki
Prałat, Wikarjusz Generalny.

Akta Wydziałów Kurjalnych.

Wydział Szkolny.

9) Do Do IM. Księży Proboszczów i Wikarjuszów Diecezji.

1. Każdy z IM. Księży Proboszczów jest odpowiedzialny za naukę religji w szkołach, położonych na terenie jego parafji, i dlatego na początku roku szkolnego ma obowiązek postarać się, aby w każdej szkole odbywała się nauka religji w wystarczającej liczbie godzin.

2. O ileby Ks. Proboszcz (ani Ks. Wikary) nie mógł sam nauczać religji w szkołach parafji, ma obowiązek starać się, aby tę naukę prowadziły osoby, posiadające odpowiednie kwalifikacje religijno-moralne i naukowo-wychowawcze. Na początku roku szkolnego, najpóźniej przed 15 września Ksiądz Proboszcz winien zwrócić się do Kurji Biskupiej z odpowiednio umotywowaną prośbą o udzielenie osobom wybranym przez siebie misji kanonicznej, wskazując dokładnie imię, nazwisko ich, a także nazwę szkoły i powiatu do którego dana szkoła należy. Jeśli narazie Ks. Proboszcz nie może wskazać osoby odpowiedniej do otrzymania misji kanonicznej, winien do dnia 15 września zawiadomić o tem Kurję Biskupią.

3. Ks. Proboszcz lub wikary, o ileby miał zamiar sam nauczać religji, przedewszystkiem powinien tyle tylko obejmować godzin, na ile mu napewno starczy czasu, i naprzód w szkołach miejscowych i położonych o 3—4 klm. od kościoła.

4. W tych szkołach, w których podjął się nauczania religji Ksiadz ma on ścisły obowiązek bywania na każdej lekcji, przewidzianej w rozkładzie, każde zaś opuszczenie winien usprawiedliwić pisemnie przed kierownictwem szkoły.

5. Przyczyną, usprawiedliwiającą opuszczenia jest: choroba księdza, wyznaczenie na czas lekcji innego zajęcia przez władzę duchowną lub wezwanie służbowe, potrzeba zaopatrzenia chorych, pogrzeb umarłego, nabożeństwo obowiązkowe we własnym kościele parafjalnym, rekolekcje parafjalne lub szkolne we własnej parafji, wezwanie do sądu lub inna nieprzewidziana przeszkoda, wypływająca z obowiązków duszpasterskich w granicach swej parafji.

6. Nie jest przyczyną usprawiedliwiającą — odpust, czterdziestogodzinne nabożeństwo, rekolekcje lub misje w sąsiedniej parafji, kolenda, spowiedź wielkanocna u siebie lub sąsiedniej

parafji, załatwianie spraw gospodarczych lub nawet urzędowych, które mogą być załatwione w innym czasie, roboty przy budowie lub remoncie kościoła lub też plebanji i t. p.

7. Dla uniknięcia opuszczania lekcji IM. Księża w porozumieniu z kierownictwem szkoły, powinni sobie wybierać najbardziej dogodne godziny.

8. O ile przewiduje się opuszczenie, należy zawiadomić kierownictwo szkoły zawczasu lub usprawiedliwić je po fakcie.

Usprawiedliwienie opuszczeń godzin lekcyj religji tem, że proboszcz nie jest prefektem, czy katechetą, i że za opuszczone bez usprawiedliwienia godziny nie pobiera wynagrodzenia, — nie może być i nie będzie brane pod uwagę, nauczanie bowiem w szkołach powszechnych należy do bardzo poważnych ściśle duszpasterskich obowiązków, których zaniedbywać lub stawiać na podrzędniejszem miejscu lub też uzależniać od zapłaty — żadną miarą nie wolno.

9. Wszyscy IM. Księża, nauczający religji w szkołach, powinni mieć u siebie specjalny dziennik (oprócz urzędowego w szkole), w którym będą notowali treść każdej lekcji odbytej w szkole lub też przyczynę każdorazowego opuszczenia.

10. IM. Księża wizytatorowie zechcą przy wizytacjach szczególną zwrócić uwagę na opuszczanie lekcji i prowadzenie nakazanego dziennika.

Ks. W. Iwicki
Prałat, Wizytator diecezjalny nauki religji

L. II/230. *Pińsk, 27 lutego 1931 r.*

Diecezjalna Rada Gospodarcza.

L. 204/RG. *Pińsk, 22 stycznia 1931 r.*

10) Do IIMMXX. Proboszczów i Rektorów kościołów Diecezji.

Na wypadek, gdyby ktokolwiek z IMKsięży Proboszczów nie zamówił jeszcze u żadnego mierniczego planów ziemi beneficjalnej, Kurja Biskupia komunikuje niniejszem o ofercie, która nadeszła od mierniczego przysięgłego, p. Juljusza Dadasa, zamieszkałego w Brześciu, przy ul. Steckiewicza 28, na sporządzenie pomiarów i planów. Oferta ta zawiera warunki następujące:

1) Cena. Za sporządzenie pomiarów, dowodów pomiarowych, rejestrów i planów, z podwójnemi odrysami tychże na kalce:

od objektów o obszarze do	25 ha.	10 zł. od 1 ha.
" " " " "	50 "	8 " " " "
" " " " "	100 "	5 " " " "
" " " " "	200 "	4.50 " " "
" " " " ponad	200 "	4 zł. " " "

2) Koszty dodatkowe: koszty robocizny i materjału na znaki graniczne mierniczy otrzymuje zazwyczaj od właściciela ziemi w naturze; w wypadkach, kiedy składający niniejszą ofertę nie otrzyma tych świadczeń w naturze, będzie on doliczał za wzięcie tych kosztów na siebie po 1 zł. 50 gr. 1 ha.

3) Regulacja. Przy zamówieniu 25% ogólnej należności. Reszta przy doręczeniu IMKsiędzu Proboszczowi całkowicie wykończonej roboty.

Tenże mierniczy przysięgły podejmuje się sporządzać odrysy z planów już istniejących, po cenie: 15 zł. za odrys z planu ziemi o obszarze do 15 ha. lub części tychże.

Wobec tego, że powyższa oferta jest istotnie przystępna, i że pochodzi od firmy solidnej, Diecezjalna Rada Gospodarcza poleca ją uwadze WW-nych IMKsięży Proboszczów.

Ks. N. Tarasiewicz Prałat,
Wice-Prezes Diec. Rady Gosp.

Dział Społeczny.

11) Instrukcja
dla Zarządów kościelnych fundacyj, zakładów i związków opiekuńczych.

Prawo kanoniczne wkłada na Biskupów obowiązek wykonywania dozoru nad wszelkiego rodzaju instytucjami kościelnemi, kierowania ich działalnością i obrony ich przed

niebezpieczeństwami, grożącemi ich istnieniu lub należytemu funkcjonowaniu.

Dobro rzeczonych instytucyj a jeszcze bardziej i społeczeństwa, dla pożytku którego powstały, wreszcie świętość Kościoła, pod którego opieką zostają, wymaga, aby instytucje te spełniały zadanie swoje prawidłowo i bez zarzutu. Osoby w nich pracujące powinny się odznaczać nietylko uczciwością, ale też przygotowaniem fachowem, miłować swą pracę i bliźnich, dla których ją prowadzą. W zakładach opiekuńczych potrzebne są oprócz miłosierdzia i kwalifikacyj przestrzeganie wymagań pedagogicznych i hygjenicznych.

Wszystko to są dziedziny, obchodzące także państwo. Rząd niema prawa wkraczać w działalność wewnętrzną zakładów i organizacyj kościelnych, ale ma prawo, a nawet obowiązek interesować się ogólnym biegiem pracy w dziedzinie opieki społecznej, choćby dlatego, aby wiedzieć jakie jej części leżą jeszcze odgłogiem i starać się temu zaradzić.

Dla zadośćuczynienia przepisom prawa kanonicznego, i potrzebom społecznym wydaję zarządzenie niniejsze, obowiązujące wszystkie istniejące i powstać w przyszłości mające fundacje, stowarzyrzenia i zakłady kościelne o charakterze opiekuńczym oprócz Seminarjów duchownych, szpitali kościelnych i katolickich stowarzyszeń młodzieży oraz innych instytucyj, które mają lub otrzymają odmienne regulaminy w tej sprawie.

Instytucje kościelne są dwojakie: a) kościelne w znaczeniu ścisłem, jak beneficja, seminarja duchowne, wszelkie instancje administracji kościelnej, stowarzyszenia i bractwa religijne i t. p., — oraz b) kościelne w znaczeniu szerszem założone czyli pomocnicze, które nie stanowiąc jednostek administracyjnych lub zakładów duchownych albo organizacyj o celu czysto duchowem, pamagają Kościołowi spełniać jego misję opiekuna i duchowego przewodnika społeczeństwa.

Do tej kategorji należą: a) fundacje utworzone przez Kościół lub kościelnej osobie prawnej oddane i przez Kościół przyjęte (C IC can. 1544, 1546 dgg 1550) b) stowarzyszenia i związki dobroczynne przez Kościół erygowane lub zatwierdzone (can. 685sqq 707 § 1) c) instytucje i zakłady opiekuńcze założone przez kościelne osoby prawne i z ich ramienia prowadzone (can. 1489—1494.)

Dla instytucyj kościelnych drugiej kategorji na terytorjum diecezji Pińskiej, mających charakter opiekuńczy, wydaje się zarządzenia następujące, które jednak nie dotyczy katolickich stowarzyszeń młodzieży oraz instytucyj, otrzymujących regulaminy analogiczne innej treści:

1. Z dniem 1 stycznia 1931 r. zaprowadzą powyższe fundacje, stowarzyszenia i zakłady opiekuńcze, o ile tego jeszcze nie uczyniły, regularną księgowość, a mianowicie: a) zasadniczą księgę kasową, b) księgę inwentarzową i c) gdy chodzi o większe zakłady, także księgę magazynową. Jeżeli instytucje i zakłady nie zaprowadziły doskonalszego typu księgowości, powinny zastosować przynajmniej elementarny wzór, dołączony do niniejszego dekretu.

2. Księgi należy prowadzić dokładnie i przejrzyście a odrębnie od ksiąg rodzin zakonnych, które zakładami zarządzają.

3. Rewizję księgowości przeprowadzać będzie Kurja przez Inspektorów fachowych przez Biskupa mianowanych.

4. Wszystkie kościelne zakłady opiekuńcze zaprowadzą obowiązkowy regulamin wewnętrzny według norm, które w tym względzie będą im przesłane.

5. Do 1 maja każdego roku składać będą kościelne fundacje, stowarzyszenia i zakłady opiekuńcze swojej Kurji Biskupiej dokładne roczne sprawozdanie ze swej działalności i administracji według załączonych wzorów.

Konferencje św. Wincentego à Paulo i Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia przesyłać będą sprawozdania przez swoje Rady Wyższe.

Rok sprawozdawczy liczy się od 1 kwietnia do 31 marca.

6. Do 1 stycznia 1934 r. muszą wszyscy kierownicy kościelnych zakładów opiekuńczych wykazać się świadectwem ukończenia kursów dokształcających dla wychowawców zakładów opiekuńczo wychowawczych.

Obok kursów państwowych będą mogli kierownicy korzystać z kursów, które urządzać będzie Episkopat w porozumieniu z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej. Pierwsze kursy rozpoczną się w Katolickiej Szkole

Społecznej w Poznaniu 15 lutego, 15 maja i 15 września roku przyszłego.

7. Kurja Biskupia będzie przeprowadzała lustracje naszych instytucyj i zakładów przez swych Inspektorów, którzy mają prawo zupełnego wglądu w stosunki zakładowe.

8. W porozumieniu z Kurją Biskupią mogą wizytować kościelne instytucje i zakłady opiekuńcze także organy władz państwowych.

Powyższe rozporządzenie nie odnosi się do ochronek dla dzieci w wieku przedszkolnym ani do internatów złączonych ze szkołą średnią.

Kierownik Działu, Kanonik:

X. F. Szczerbicki.

Pińsk, 17/III 1931 r.

Wydział Misyj Zagranicznych.

L. 331/31. *Pińsk dn. 10 lutego 1931 r*

12) Do IIWW. XX. Dziekanów i Proboszczów.

Centrala dzieł misyjnych wydała książkę informacyjną dla duchowieństwa p. t. „*Orzeczenia Papieskie dotyczące dzieł misyjnych — Poszczególne dzieła misyjne*". Książka zawiera: 1) Encykliki oraz inne odezwy Papieskie, dotyczące misyj i modlitwy za misje, 2) historję, statuty i przewileje trzech Papieskich Dzieł Misyjnych oraz Związku Misyjnego Duchowieństwa, 3) tudzież wiadomość o Sodalicji św. Piotra Klawera, Naukowem Kole Misyjnem Duchowieństwa, Związku Akademickich Kół Misyjnych, Związku Misyjnym Polek, 4) spis misyjnych zgromadzeń tak męskich, jak i żeńskich, 5) spis książek treści misjologicznej, 6) wiadomość o misjach katolickich itd. Książka obejmuje 208 stron i kosztuje tylko 1,70 z przysyłką. W najbliższym czasie Centrala Papieskich Dzieł Misyjnych będzie ją wysyłała do wszystkich parafij, dołączając blankiet na PKO. 211627, Proszę książki nie odsyłać, ale natychmiast przesłać należność za nią bądź ze składek misyjnych, bądź z własnych środków, jeżeli ktoś z IIWW. XX. zechce ją zatrzymać sobie na własność.

Przy tej sposobności Wydział Misyjny Kurji Biskupiej zwraca uwagę, że wielu Księży Proboszczów nie nadesłało za rok ubiegły sprawozdań z istniejących w ich parafjach Papieskich Dzieł Misyjnych.

Ks. Jan Wasilewski.

Diecezjalny Dyrektor Papieskich Dzieł Misyjnych.

---

13) Z Sądu Biskupiego.

Sąd Biskupi przypomina WW.XX. Proboszczom, że zawiadomienie (na specjalnych do tego pocztówkach, które są do nabycia w Kurji) o uczynieniu adnotacji w myśl kan. 1103, § 2, Kod. Pr. K., jeżeli nowożeńcy byli ochrzczeni w kraju, przesyła się do Kurji Biskupiej, albo wprost do tej parafji, gdzie zaślubiony(a) był(a) ochrzczony(a). Jeżeli zaś nowożeńcy byli ochrzczeni zagranicą, w takim wypadku kartkę należy przesłać obowiązkowo do Kurji. Gdyby jedna strona była ochrzczona w kraju, druga zagranicą, w takim razie X. Proboszcz, przesyłając kartkę do Kurji, nadmieni w raporcie o tem, jak postąpił względem drugiej strony, ochrzczonej w kraju, to zn. czy powiadomił od siebie właściwego proboszcza, czy też pozostawia to Kurji, w tym ostatnim wypadku ma przysłać dwie analogiczne kartki.

L. 336. *Pińsk, 31 marca 1931 r.*

X. Micewicz, Kanonik

Oficjał.

KORESPONDENCJA Z WŁADZĄ ŚWIECKĄ.

Minister
Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego.

Nr. N. K.-161/31. *Warszawa, 16 stycznia 1931 r.*

Do Kurji Biskupiej
w Pińsku.

14) Akcja oświadomienia ludności o warunkach konwersji premjowej pożyczki dolarowej.

W dniu 1 lutego 1931 r. przypada termin spłaty znajdującej się obecnie w obiegu serji II 5% premjowej pożyczki dolarowej, zwanej powszechnie dolarówką, i od tego dnia Skarb Państwa już nie będzie płacił od tej pożyczki procentu, i nie będzie dla niej losował wygranych (premij), a tylko obowiązany będzie zapłacić wartość, wypisaną na obligacji, t. j. 5 dolarów lub lub ich równowartość w złotych — czyli 44 złote z groszami. Jednakże wszyscy ci, którzy posiadają teraźniejsze dolarówki, mogą je wymienić w terminie od dnia 3 stycznia do dnia 30 kwietnia 1931 r. bez żadnej dopłaty na obligacje nowej pożyczki premjowej, również dolarowej, którą Skarb Państwa wypuszcza na lat 10 pod nazwą: „Serja III premjowej pożyczki dolarowej". Przy wymianie można nadto dokupić na każde dwie wymieniane dolówki jedną obligację nowej pożyczki za ulgową cenę 5 dolarów albo za 44 złote 57 groszy, a jeśli kto zażąda wymiany przed 1 lutego 1931 r., to otrzyma równocześnie wartość ostatniego kuponu dolarówki przed terminem jego płatności. Każda obligacja nowej pożyczki przedstawia wartość 5 dolarów, co równa się 44 złotym 57 groszom, jednak po dniu 30 kwietnia 1931 r. cena sprzedażna jednej obligacji będzie już wynosiła 6 dolarów albo 53 złote 48 groszy. Skarb Państwa płaci od tej pożyczki 4% rocznie i prócz tego co dwa miesiące rozlosowuje pomiędzy posiadaczy obligacyj wygrane (premje), z których największa wynosi 40 tysięcy dolarów, najmniejsza 100 dolarów, przyczem wszystkie obligacje stale w ciągu 10 lat biorą udział w losowaniach wygranych. Sprzedaż obligacyj nowej pożyczki i wymiana na nie obligacyj dolarówki będzie się odbywała w Centralnej Kasie Państwowej w Warszawie, w Oddziałach Pocztowej Kasy Oszczędności, Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Polskiego oraz we wszystkich kasach skarbowych.

Z uwagi na interes mało uświadomionych posiadaczy „dolarówek" z pośród ludności wiejskiej i mało miasteczkowej, w której posiadaniu znajdują się poważne ilości tych obligacyj, Ministerjum, podkreślając pilność powyższej akcji, prosi uprzejmie Kurję o wydanie stosownych zarządzeń podległemu duchowieństwu parafjalnemu w celu ogłoszenia powyższych wiadomości sposobem, jaki uzna za najbardziej celowy i właściwy do osiągnięcia wspomnianego celu.

(—) Fr. Potocki
Dyrektor Departamentu.

Pismo powyższe należy ogłosić parafjanom.

Ks. H. Humnicki
Kanonik, Kanclerz Kurji.

Pińsk, 4 lutego 1931 r.

L. 202/31.

Kanonik Ks. H. Humnicki
Kanclerz Kurji Biskupiej.

Redaktor naczelny Ks. Jan Zieja. **Redaktor odpowiedzialny Roman Kreczmer.**
Drukarnia Diecezjalna w Pińsku, ul. Kościuszki 46.

№ 3. Dnia 21 Grudnia 1931 r. Rok VII.

Piński Przegląd Diecezjalny

PISMO NIEURZĘDOWE KURJI BISKUPIEJ.

Treść numeru:

Dział ascetyczny.

1) Liga świętości kapłańskiej.

Św. Paweł, pisząc w liście do Żydów (5, 2) o własnościach kapłana, zauważa, że i on potrzebuje ofiary za grzechy, „ponieważ i sam jest obleczon słabością". Któż z nas nie doświadcza codziennie swej krewkości? Do tak wysokiej godności wyniesieni, ponad innych wiernych upodobnieni do Chrystusa przez charakter sakramentalny i z Nim ściśle zjednoczeni, powinniśmy trybem życia naszego górować ponad otoczeniem, wznosić się ponad szarzyznę tego życia ziemskiego i dążyć do ideału kapłana Chrystusowego, o którymby można było powiedzieć, że to „alter Christus".

Atoli rzeczywistość odbiega daleko od tego ideału! Jeszcze dobrze, jeżeli całkiem nie porzucamy pracy nad sobą, jeżeli się pniemy do góry, by choć w części dopiąć owego ideału. Ale jakże to trudno przychodzi! Natura ułomna, różne namiętności ludzkie wciąż ściągają nas z tych wyżyn... Sami o swoich siłach nie potrafimy długo trwać w tym wysiłku, potrzebujemy do tego pomocy drugich.

Kapłan dobrego ducha, któremu naprawdę chodzi o to, by w dobrem wytrwać, by być godnym kapłanem i stać na wysokości swego powołania, oglądać się będzie za tą pomocą. I gdzież ją znajdzie? Czy u zwykłych wiernych? Nie. Wszak oni bardziej niż on tej pomocy potrzebują i z natury rzeczy na kapłana się oglądają, aby im pomógł do dobrego. Ani im na myśl nie przyjdzie, by mieli jeszcze kapłana wspomagać, choćby to zresztą poniekąd mogli uczynić za pośrednictwem modlitwy. A iluż jest takich, co będą kapłanów krytykować, potępiać, a nigdy się za nich nie pomodlą... Nie pozostaje nam tedy nic innego, tylko musimy sami nawzajem o sobie pamiętać i za siebie się modlić. W tym celu powstały różne stowarzyszenia kapłańskie, mające za cel wzajemne wspomaganie się zwłaszcza przez modlitwę. Do nich należy Unja apostolska, Stowarzyszenie adoracji N. Sakramentu, Liga świętości kapłańskiej ii.

Temu ostatniemu stowarzyszeniu pragnę tu kilka słów poświęcić.

Liga świętości kapłańskiej jest to stowarzyszenie ascetyczne zawiązane we Francji przed 30 laty w 1901 r. Wnet rozszerzyło się po całym świecie tak, że obecnie liczy ok. 10.000 członków, w tem ok. 200 w Polsce. Liga świętości kapłańskiej nie nakłada na swych członków jakichś ciężarów, obowiązków trudnych do wykonania; pod tym względem jest mniej wymagająca niż inne tego rodzaju stowarzyszenia kapłańskie. Żąda jedynie: 1) żeby każdy członek utrzymywał się w stanie łaski poświęcające

i, 2) żeby drugim swym braciom kapłanom dopomagał do wytrwania w dobrem. Pierwszy obowiązek nie przynosi nic nowego, boć przecież do tego jest każdy z natury rzeczy obowiązany. Liga pragnie jednak i od siebie ten obowiązek urgować i przynagla swych członków, którzyby się dopuścili grzechu śmiertelnego do rychłego odzyskania stanu łaski poświęcającej tem, że ich, acz w sposób niedostrzegalny, wyklucza ze swego grona, dopóki przez spowiedź lub akt żalu doskonałego się nie oczyszczą. Oczywiście, że członek Ligi, jako szczególniejszy czciciel N. Serca Jezusowego, któremu się zaofiarowuje w dniu swego wstąpienia do Ligi, nie pozostanie na tym najniższym stopniu świętości, ale będzie się starał postępować coraz wyżej, zbliżać się bardziej do tego Boskiego Serca, przejmować się Jego uczuciami, jednoczyć się z Nim. W tym celu poleca się członkom ponawiać codziennie swe zaofiarowanie Sercu Jezusowemu, uczcić to Boskie Serca przez odprawienie w pierwszy piątek miesiąca mszy wotywnej o Sercu J., na co pozwala przywilej dany członkom Ligi.

Drugi obowiązek t j. obowiązek modlitwy za innych członków Ligi jest wprawdzie dodatkiem do naszsch zwykłych obowiązków, ale jakże powinien on być drogim dla każdego kapłana! Jakże nam powinno na tem zależeć, żeby się utrzymywał dobry duch kapłański, zwłaszcza wśród członków Ligi! Jeżeli chcemy, żeby się drudzy za nas modlili, to i my musimy za drugich się modlić. Jakież tedy praktyki nakłada w tym celu Liga swoim członkom? Przedwszystkiem ofiarę mszy św. Najprzód w dniu wstąpienia do Ligi każdy członek winien koniecznie odprawić mszę św. na int. członków Ligi tak żywych, jak zmarłych; nadto co roku odprawia każdy jedną mszę na tęż intencję. Jakaż to korzyść! Za jedną mszę, odprawioną na int. Ligi, ma członek udział w 10.000 mszy śś., odprawionych przez innych członków Ligi i to nietylko za swego życia, ale i po śmierci! Nadto poleca się codzienną pamięć o członkach Ligi w Memento tak za żywych jak i zmarłych. Owszem, przy codziennem zaofiarowaniu się Sercu Jezusowemu oddaje członek temuż Boskiemu Sercu wszystkie swe dobre uczynki oraz każdą mszę św. o tyle, o ile bez szkody dla tego, na którego int. msza się odprawia, może jej owocami rozporządzać, a ofiaruje na intencje Serca Jezusowego, a zwłaszcza za kapłanów. W ten sposób wznoszą się nieustannie do tronu Bożego modły i ofiary za członków Ligi nie o ziemskie dobra, ale o uproszenie im łaski wytrwania w dobrem, w służbie Bożej. O, jak te błagania są miłe Bogu, jaki gwałt zadają one Serce Jezusowemu! Jest to prawdziwa krucjata, która niechybnie osiągnie swój skutek; powiada bowiem św. Paulin: „Co innego, kiedy ty sam się modlisz za siebie, a co innego, kiedy rzesza wznosi swe modły za ciebie". Od siebie zaś możemy dodać: Co innego, kiedy rzesza wybranych sług ołtarza zanosi modły i ofiary za ciebie! Takiego błagania, popartego Najśw. Ofiarą ołtarza, nie może Pan Bóg odrzucić. Któżby mógł być obojętny na to? Któżby nie zapragnął zostać członkiem Ligi, żeby sobie za życia i po śmierci zapewnić tyle modłów i ofiar mszy śś. zwłaszcza, że jeżeli tak mało kto pamięta o kapłanach za ich życia, żeby się za nich pomodlić, to tem bardziej po śmierci bywają oni zapomniani.

Kto może należeć do Ligi? Każdy bez wyjątku kapłan czy świecki, czy zakonny, byle miał dobrą wolę wypełniania zobowiązań Ligi. Przynależność do innego stowarzyszenia kapłańskiego nie stanowi wcale przeszkody, tak jak nią nie jest stan zakonny. Owszem, większy udział w dobrach duchownych, w modlitwach i mszach śś., przyniesie tylko tem większą korzyść i dopomoże do spełnienia wszystkich obowiązków. Niewątpliwie jednak szczególnie pożądanem jest przystąpienie do Ligi tych kapłanów, którzy jeszcze nie mają oparcia o inne tego rodzaju stowarzyszenie kapłańskie.

Cóż tedy trzeba uczynić, żeby być przyjętym do Ligi świętości kapłańskiej?

Zgłosić się do dyrektora krajowego, którym jest podpisany (adres: Tuchów, woj. krakowskie). Podać swój dokładny adres (pocztę i wojew.). Oznaczyć 1-o dzień, w którym się chce odprawić mszę na int. Ligi, przepisaną na dzień wstąpienia do niej; dobrze będzie podać taką datę, żeby dyrektor miał czas nadesłać jeszcze przed tym terminem kartę wpisową i ustawy Ligi wraz z przepisanemi formułami modlitw; albowiem po odprawieniu owej mszy na int. Ligi, trzeba także zaofiarować się Sercu Jezusowemu podług formuły, podanej tamże pod № 1. — Oznaczyć 2-o datę, kiedy kto chce ofiarować doroczną mszę na int. Ligi; dobrze będzie obrać na ten cel jakąś datę pamiętną w swem życiu, np. rocznicę święceń kapłańskich

lub inną podobną. Termin ten nie obowiązuje jednak tak dalece, żeby nie można było dla wszelkiej rozumnej przyczyny przenieść tej mszy na inny dzień wolny. — Poleca się nadto przed wstąpieniem do Ligi odprawić spowiedź św. — To wystarcza, aby być przyjętym do Ligi.

Zaleca się utrzymanie pewnej łączności z Ligą, wprawdzie nie wymaga się wcale, żeby donosić dyrektorowi krajowemu o odprawionej mszy na int. Ligi, atoli bardzo się poleca dać jakikolwiek znak życia, choćby przez doniesienie o zmianie adresu itp. Do utrzymania tej łączności służy także maleńki kwartalnik, wydawany przez Generalny sekretarjat Ligi w Amiens we Francji. Chociaż przeważna część artykułów drukowana jest tam w języku francuskim, który nie dla każdego jest dostępny, to jednak jeden lub drugi jest w języku łacińskim; nadto ogólne zainteresowanie może obudzić wykaz zmarłych członków Ligi. Wreszcie samo otrzymanie z poczty kwartalnika już jest poniekąd przypomnieniem obowiązków Ligi. Członkowie nie mają składki obowiązkowej; zarząd liczy jedynie na dobrowolne datki, które można uiścić zapomocą blankietu P. K. O. № 153,733 z podaniem celu: „na Ligę“. Zaraz jednak zaznaczam, że kwestja pieniężna nie powinna wcale stanowić przeszkody do wstąpienia do Ligi, ponieważ tu chodzi wyłącznie o ideał nadprzyrodzony, nie o cele materjalne.

Jeszcze słówko o przywilejach, nadanych członkom Ligi, które dla niejednego stanowią motyw decydujący. Nie są one nadzwyczajne, bo zresztą Liga nie potrzebuje tego środka przynęty, ponieważ duchowne korzyści, o których wyżej była mowa, są o wiele silniejszą do wstąpienia pobudką. Następujące przywileje posiadają członkowie Ligi: Co do mszy jest przywilej odprawiania w pierwszy piątek miesiąca wotywy o N. Sercu Jez. per modum votivae solemnis, na tych samych warunkach, co uroczysta msza o Sercu J. — Co do brewjarza: wolno antycypować jutrznię i laudesy już w południe. — Nadto liczne odpusty zupełne: w dniu wstąpienia do Ligi; w dniu odprawienia dorocznej mszy na int. Ligi; kilkadziesiąt razy w roku w różne uroczystości, wyliczone w wykazie przywilejów; nadto, o ile członkowie ponawiają codziennie swe zaofiarowanie Sercu Jezusowemu, oraz mają intencję przyjmować Komunję św. na wynagrodzenie P. Jezusowi za zniewagi, to mają udział w odpustach nadanych Apostolstwu modlitwy i Stowarzyszeniu Komunji wynagradzającej i mogą nietylko co tydzień, ale nawet codziennie dostępować odpustu zupełnego.

Wspomagajmy się tedy nawzajem w trudnem dziele wytrwania na wysokości powołania kapłańskiego, a sprawdzi się na nas słowo Mędrca Pańskiego (Prov. 18, 19): „Brat, który wspomagany bywa od brata, jest jako miasto mocne”.

O. K. Smoroński C. SS. R.

Dział Społeczno-religijny.

2) Zakładajmy Patronaty Młodzieży!

W naszych czasach nie powinno być parafji Katolickiej, w której przy boku ks. proboszcza nie stanęłoby kilka osób do sprawowania opieki moralnej nad młodzieżą pozaszkolną. — **Ksiądz sam wszystkiemu nie podoła.**

Jego obowiązkiem pasterskim jest zaprosić do pomocy osoby świeckie z grona nauczycielskiego lub z pośród innych parafjan światlejszych. —

Zadania Patronatu młodzieży są wielorakie:

a) ogólna opieka moralna nad młodzieżą i badanie jej potrzeb na miejscu;
b) w miasteczkach, wioskach i parafjach, gdzie niema katolickich Stowarzyszeń Młodzieży — staranie się o to, żeby młodzież męską i żeńską zrzeszyć w katolickich Stowarzyszeniach, świetlicach i ogniskach;
c) staranie się o to, żeby we wszystkich organizacjach młodzieżowych (Stowarzyszenia, Koła, Strzelec i inne organizacje) było należycie uwzględniane wychowanie pod względem etyczno-religijnym;
d) współpraca z kierownikami „Świetlic” i „Ognisk” oświatowych przy szkołach i staranie się o to, by w programie pogadanek i gawęd świetlicowych były też i tematy etyczno-religijne;
e) zakładanie bibljotek i czytelń dla młodzieży i czuwanie nad doborem książek w istniejących czytelniach i bibljotekach;
f) dostarczenie młodzieży godziwej rozrywki i opieka nad młodzieżą podczas publicznych zabaw tanecznych i innych;

g) urządzanie zebrań towarzyskich młodzieży i rodziców.

Patronat ma troszczyć się o dobro duchowe całej młodzieży zorganizowanej i niezorganizowanej.

Nie można zacieśniać roli patronatu tylko do opieki nad jednem Stowarzyszeniem Młodzieży.

Wszystkiem dobrym poczynaniom młodzieży pomagać — zło wszelkie od dusz młodocianych odsunąć!

Może być w parafji bardzo dobrze pracujący Patronat Młodzieży — a może nie być Stowarzyszenia. — Patronat ma robić to czego wymagają i na co pozwalają miejscowe warunki.

Patronat ma też urządzać zebrania rodzicielskie i na nich omawiać zasady i zagadnienia chrześcijańskiego wychowania młodzieży. —

Wszelkich bliższych informacji o działalności Patronatów udziela Zrzeszenie Patronatów Młodzieży: Pińsk, ul. Kościuszki 16. —

Ks. Jan Zieja.

Kronika diecezjalna.

3) Z obchodów ku czci Chrystusa-Króla.

Staraniem S. M. P. w dniu 26/X r. b. urządzona została uroczysta Akademja na cześć Chrystusa-Króla w **Ciechanowcu** (pow. bielski). Sala w siedzibie była przybrana zielenią, scena obita ponsowym materjałem, na scenie tron, na tronie wśród kwiatów duży obraz Chrystusa-Króla. Na Akademję przybyli zaproszeni: władze państwowe, samorządowe z burmistrzem na czele, rodzice członków Stowarzyszenia, razem koło 80 osób.

Program Akademji składał się z deklamacji, śpiewu i orkiestry. Chór śpiewał pod batutą organisty p. Adama Szostczuka, orkiestra grała pod kierownictwem Ks. Dziekana. Chór i orkiestra Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

I.

1. Słowo wstępne wyp. Ks. Kan. J. Dudziński.
2. „Akcja Katolicka i jej potrzeba zastosowania na terenie parafji Ciechan." odczyt prezesa A. K. p. Marjana Bachórzewskiego.
3. „Hymn ku czci Chrystusa-Króla" — chór.
4. „Spójrz Polko" wiersz wyp. prezeska A. Tenderendówna.
5. „Z Piotrowej wyżyn skały" wiersz wyp. drh. Matuszewska.
6. „Młody misjonarz" wiersz wyp. drh. Szczęsna.
7. „Modlitwa za misjonarza" odśp. chór — solową partję wyk. urzędnik miejscowej poczty p. Siergiejko.
8. „Polska i Anioł Afryki" utwór sceniczny wyk. drh. Tenderówna i Szczepanówna.
9. „Do Kościoła" wiersz wyp. drh. Rutkowska
10. „Hasło misyjne" — chór.

II część orkiestrowa.

1. „Hymn Katolicki".
2. „Marsz powitalny".
3. „Wiązanka pieśni na cześć P. Jezusa".
4. Uwertura „Święto letnie".
5. „Hej do apelu" razem z całem stowarzyszeniem.
6. Hymn narodowy i marsz pożegnalny.

Akademja była skierowaną do szerzenia Królestwa Chrystusowego wśród pogan, by Chrystus-Król był czczony nie tylko wśród narodów chrześcijańskich ale i wśród pogan.

Nastrój był poważny i wszyscy uczestnicy Akademji byli mocno przejęci poważną chwili uroczystości.

Dział gospodarczy.

4) Jak może wychowanek szkoły bez wkładów pieniężnych przysporzyć dochód w gospodarstwie.

„Obecnej chwili trzeba przetrwać, a przetrwać to znaczy przedewszystkiem nie tracić wiary, lecz wytężać wszystkie siły dla opanowania kryzysu. Mimo zmieniających się stale warunków recepta, której każde społeczeństwo winno się trzymać i która jest niezawodna, jest zawsze jedna i ta sama. Jest nią: wytężona i solidna praca, oszczędna gospodarka, a w Polsce w szczególności organizowanie się społeczeństwa rolniczego, po-

ZYGMUNT
z Bożego zmiłowania i Stolicy Apostolskiej łaski
BISKUP PIŃSKI

Do Czcigodnych Duszpasterzy Diecezji Pińskiej.

Czcigodny Księże Proboszczu!

Proszę ogłosić swym parafjanom na pasterce albo na sumie Bożego Narodzenia co następuje:

Przesyłam wszystkim swym Ukochanym Diecezjanom szczególne błogosławieństwo i życzenia, aby na nich spłynęły wszystkie łaski i pociechy, które przyniósł P. Jezus, przychodząc między nas. Niech ON obudzi w nas bardzo wielką i czystą miłość Siebie i ukochanie szczere Jego najświętszej woli.

Oczywista zaś jest rzecz, iż takie życzenia wypowiadając i składając u stóp Boga ukrytego w Przenajśw. Sakramencie, muszę pamiętać w nich przedewszystkiem o tych, którym potrzeba najwięcej pomocy, którym jest najtrudniej, najsmutniej, którym grożą niebezpieczeństwa największe.

Tych wszystkich mamy zwyczaj nazywać ogólnym mianem potrzebujących pomocy; są zaś nimi dziatwa, nie mająca opieki, grzesznicy, pozostający w stałej albo częstej rozterce z Bogiem, chorzy i stojący (często nie wiedząc o tem) na progu śmierci.

Skoro nam P. Jezus każe *miłować bliźniego jak siebie,* skoro Apostoł żąda, abyśmy *jedni drugich brzemiona nosili,* to największą miłość ku Bogu okazuje ten, kto śpieszy podług możności z pomocą wszystkim potrzebującym; jednym modlitwą, drugim radą, trzecim datkiem, a wszystkim ofiarą dobrego serca. I kto chce wywołać uśmiech wdzięczności na Boskiej twarzy Dzieciątka Jezus, ten w tych czasach, tak trudnych nie zapomni o braciach, pomocy jego wyglądających.

Wzywam przeto wszystkich mych Synów i moje Córki w Chrystusie, aby „na gwiazdkę" Maleńkiemu Jezusowi otworzyli swe dusze dla wszystkich, których mogą wesprzeć lub pocieszyć, i dali świadectwo tej dobrej woli swojej przez zapisanie się każdy i każda do miejscowego oddziału organizacji Caritas i ofiarowanie chociażby najmniejszego datku w groszach lub naturze (ubranie, książka, rzeczy spożywcze...) na rzecz uboższych, biedniejszych, bardziej cierpiących, dla których nawet tak miłe, tak drogie święta Bożego Narodzenia nie przerywają szarych dni ich drogi krzyżowej.

Proszę te myśli moje zokomunikować swoim owieczkom, objaśnić je według potrzeby i zachęcić wszystkich do ich rozpowszechniania i wykonania.

Kochanego Księdza Proboszcza polecam łasce Pana naszego Jezusa Chrystusa, któremu cześć i chwała na wieki.

Dan w Pińsku 16 grudnia 1931 r.

† ZYGMUNT Bp.

Druk. Diecezjalna w Pińsku.

lepszanie i racjonalizacja zbytu i niepominięcie żadnej okazji powiększenia dochodów".

Z przemówienia Ministra Rolnictwa Dr. L. Janta-Połczyńskiego na posiedzeniu Sejmowej Komisji Rolnej w dn. 30/X 1931 r.

Uczniowie, którzy skończą w tym roku szkołę i wrócą na swe gospodarstwa, spotkają się przeważnie z bardzo ciężkiemi warunkami gospodarowania. Głębokie przesilenie rolnicze przeżywają wszystkie Państwa świata, dotyka to i Polskę, gdyż Polska, jako kraj rolniczy i wywożący w dużej części produkty rolnicze i hodowlane, uzależnione ma ceny wewnętrzne tych produktów od cen jakie są osiągane na rynkach europejskich. W ciągu ostatnich kilku tygodni sytuacja na światowym rynku produktów hodowlanych uległa znacznemu pogorszeniu — przeto i ogólna sytuacja gospodarcza wsi pogorszyła się wobec gwałtownego spadku cen na produkty hodowlane, które do niedawna w budżecie rolnika odgrywały dominującą rolę.

W tak trudne warunki gospodarcze wejdzie wychowanek szkoły i o uszy jego odrazu obijać się będą narzekania na wszystko i na wszystkich. Komu źle ten narzeka, a że dziś wszystkim rolnikom jest ciężko — przeto płacz i narzekanie jest ogólne. Ale czy to komu pomaga, czy opuszczenie rąk poprawiło ciężką sytuację, jaka się wytworzyła, czy to ulży doli tych, których bieda gniecie. Nigdy. — Nie krzykiem i nie narzekaniem podniesiemy dochodowość naszych warsztatów rolnych. Chcąc zwiększyć dochodowość, należy czuwać by nie popełniać błędów, jakie się popełniało kiedyś i dążyć do lepszego wyzyskania czynników, znajdujących się zawsze w samym warsztacie rolnym. Wystarczy rozejrzeć się po wsiach okolicznych, po gospodarstwach niektórych, a stwierdzić się da, że ci co mają naukę, co są oszczędni, co bezkrytycznie nie brali pożyczek, co noszą przy sobie notes i ołówek, i każdy wkład w gospodarstwo kalkulują, a wiarę mają w lepsze jutro, co ich krzepi — ci się nie dają i z uporem twardym wytrzymają wszystko — jest im ciężko, ale narzekań od nich słyszy się najmniej, gdyż pracują ciężko a rozumnie i czasu nie mają na próżne żale. Na czym głównie opiera się tajemnica ich lepszego stanu. Tajemnicą tą jest: wiedza rolnicza, kalkulacja, oszczędność i praca.

Na wartość każdego towaru, który produkuje rolnik składają się, kapitał, koszty produkcji i praca. Czynniki te występować mogą w różnym stosunku, a opłacalność będzie uzależniona od tego, jakie najtańsze czynniki będą użyte do produkcji. Ponieważ kapitał (pieniądz) jest dziś drogi i trudno go dostać na niskie oprocentowanie, a brany na duży procent jeszcze bardziej pogarsza sytuację — zwrócenie uwagi na koszty produkcji i pracę będzie najważniejsze i o tym to do wychowanków szkoły chcę pisać.

Naczelną zasadą dla wszystkich winno być: jaknajtańsza produkcja, a najtaniej wyprodukujemy wówczas gdy do produkcji użyjemy jaknajwięcej pracy, która dziś jest najtańszym czynnikiem i jeżeli, mając ku temu potrzebne umiejętności, potrafimy racjonalnie zorganizować swoje gospodarstwo. Rąk do pracy, na wsi jest dużo — trzeba je tylko zająć. Ileż my dni marnujemy na jarmarki, na próżne gawędy i bezcelowe wałęsanie się i to w czasie gdy pola zarastają chwastami, gdy różne prace w gospodarstwie czekają by je wykonać. Z braku miejsca i aby się nie rozwodzić nad rzeczami już słyszanemi w szkole — ujmę zalecenia w szereg różnych prac, które należy podjąć w gospodarstwie rolnem, hodowli i ogrodzie.

GOSPODARSTWO ROLNE.

1. Z dniem 1 lipca zaprowadzić rachunkowość — bez rachunków gospodarczych idzie się poomacku i żadnych ścisłych obliczeń i kalkulacji z głowy bez książki rachunkowej prowadzić się nie da. Bez ołówka nie ma mowy o rentowności produkcji.
2. starannie aż do przesady obchodzić się z obornikiem, by nic z wartościowych składników nie stracić — gnojówkę skrzętnie zbierać — robić komposty — urządzać ustępy i śmietniki.
3. siać dobrze doczyszczone i doborowe odmiany zbóż i okopowych w dobrych stanowiskach i na roli starannie i prawidłowo doprawionej — pod okopowe pogłębiać.
4. prowadzić walkę z chwastami — zainteresować tą walką starszych i wciągnąć do niej dzieci — urządzać zbiorowe dnie niszczenia chwastów.
5. pielęgnować rośliny w czasie wzrostu.
6. kopać nowe i czyścić stare rowy.

7. dbać o łąki i pastwiska, bronować je i nawozić kompostem.

II. GOSPODARSTWO HODOWLANE.

1. lepiej trzymać mniej inwentarza, a dobrego, niż mieć dużo a lichego.
2. żywić racjonalnie w zależności od wymagań i użytkowania.
3. paszę wydawać na wagę.
4. przez ważenie i mierzenie kontrolować opłacalność.
5. żywić tanią paszą (zielonki, kiszonki, buraki i marchew).
6. czyste i widne pomieszczenie — to połowa paszy — inwentarz czyścić.
7. pamiętać, że koń w małem gospodarstwie — to darmozjad. Zjada plon z 1,5 ha

III. OGRÓD.

1. uprawiać warzywa na potrzeby domu, a gdzie zbyt, to i na sprzedaż,
2. sadzić krzewy owocowe i zakładać handlowe sady (byle nie na kredyt).
3. stare sady doprowadzić do porządku i pielęgnować.
4. walczyć z chorobami i szkodnikami.
5. zaprowadzić pasiekę.

UWAGI OGÓLNE.

1. robić inwestycje tylko opłacające się.
2. oszczędzać.
3. zbywać jednolity produkt o dobrej jakości.
4. organizować spółdzielczy zbyt produktów rolnych.
5. zakupy dokonywać zbiorowo we własnych spółdzielniach.
6. popierać organizacje zawodowe i kształcić się w swoim zawodzie (szkoła rolnicza, książki, pisma).

Wszystkie prawie prace powyżej zalecone nakładów pieniężnych nie wymagają, i dadzą się wykonać nakładem zwiększonej i rozumnej tylko pracy, a rezultat: przynajmniej podwojony plon, a co za tym idzie i zwiększony dochód z gospodarstwa.

Inżynier Wacław Goebel — kierownik szkoły rolniczej w Miętnem p. Garwolin

5) **Sprostowanie.**

W Nr. 2 A „Pińskiego Przeglądu Diecezjalnego" z dnia 6 października 1931 roku w czołowym artykule p. t. „II-ga Pińska Konferencja Kapłańska w sprawie Unji Kościelnej" wkradł się wskutek niedopatrzenia bardzo przykry błąd korektorski, zmieniającej zupełnie sens prawdziwy 7-ej rezolucji, który tutaj prostujemy, podając autentyczny tekst tej uchwały w następującem brzmieniu: „wobec stwierdzonych faktów tendencyjnego oświetlenia pracy unijnej przez pewne organy prasy polskiej Konferencja stwierdza, że takie postępowanie jest niegodne (w tekście poprzednim **nie** było opuszczone, przyp. red.) prasy poważnej i uważającej się za katolicką"

Redakcja.

6)

Ś. † P.

Ks. LEONARD KAWECKI

urodzony w 1883 r., wyświęcony na kapłana 1906 roku.

Zmarł dnia 17-go grudnia r. b. w m. Lachowiczach.

R. i p.

7) # Notatki bibljograficzne.

Kościół Katolicki w Rosji. Świeżo ukazała się w druku b. ciekawa książka p. t. „Kościół Katolicki w Rosji" (l' Eglise Catholique en Russie), materjały do jego historji i organizacji.

Jest to pierwszy zeszyt, raczej I tom wydawnictwa Sekretarjatu Arcybiskupa Mohylowskiego, który ma zamiar dać w serji następujących tomów całokształt stanu Kościoła w Rosji przedbolszewickiej, odtwarzający historję, organizację, stan prawny, społeczny, obyczajowy, statystykę i t. d. W wydawnictwie współpracują cały szereg osób, które doskonale znają Rosję i tam dłuższy czas oddawały się pracy.

W pierwszym zeszycie, obejmującym 124 stron, ładnie wydanym, w okładce, znajdujemy bardzo ciekawe artykuły, dotyczące stanu praw-

nego Kościoła w Rosji, a raczej ograniczeń, którym Kościół podlegał, początków pracy unijnej i początków t. zw. katolicyzmu z językiem rosyjskim, wreszcie wyczerpujący artykuł o działalności Konferencyj św. Wincentego. Ponieważ zainteresowanie się Kościołem w Rosji jest bardzo wielkie zagranicą, artykuły są drukowane jednocześnie w 2-ch językach — polskim i francuskim, a jeden w niemieckim; tym sposobem Sekretarjat-wydawca liczy na rozpowszechnienie się swego wydawnictwa nietylko w Polsce, ale i zagranicą.

Ciekawa treść, staranne wydanie estetyczny wygląd zewnętrzny i bardzo nizka cena (5 zł.) zapewniają wydawnictwu szeroki popyt wśród czytelników katolickich.

Ks. dr. M. Krzywicki. **Prymat papieski a Kościoły Wschodnie w okresie soboru efeskiego (431 roku).** Wydawnictwa Wydziału Obrzadku Wschodniego Pińskiej Kurji Biskupiej. Pińsk 1931. Drukarnia Diecezjalna — str. 140.

Jest to praca profesora naszego Seminarjum Duchownego. Treśc tego dzieła jest następujaca.

Nowoobrany biskup Konstantynopola Nestorjusz w naukach swych zaczął zaprzeczać boskiego Macierzyństwa Najśw. Marji Panny. W obronie nauki katolickiej stanął lud ze św. Cyrylem aleks. na czele. Korespondencja między tymi obu biskupami nie doprowadziła do zażegnania nowej herezji. Wobec tego św. Cyryl powiadamia dokładnie pap. Celestyna I-go o przebiegu całej sprawy, który potępia naukę Nestorjusza.

W tym czasie ces. Teodozjusz zwołuje sobór powszechny do Efezu na Zielone Święta w 431 r., podczas którego przewodniczył Cyryl, jako zastępca papieża.

Nestorjusz wraz ze swoją nauką został potępiony. Jednak nie chciał on wraz ze swymi stronnikami poddać się decyzji soboru powszechnego. Dla usunięcia powstałej schyzmy oraz uspokojenia całego Wschodu musieli interwenjować papieże Celestyn I i Sykstus III.

Nie tylko przebieg obrad samego soboru, ale wogóle cała sprawa Nestorjusza dała tyle dowodów na rzecz prymatu papieskiego, że staje się rzeczą pewną, iż w tym czasie cały Kościół Wschodni uznawał najwyższą władzę papieża w Kościele.

O wartości i aktualności powyższej pracy najlepiej świadczą niektóre recenzje, które sie dotychczas ukazały. Np. Wiadomości a-diec. Wileńsk. № 15-18 b. r. piszą:... „Temat niełatwy, podjęty został przez autora z całą sumiennością i objektywnością i opracowany, o ile to się dało, dokładnie i źródłowo". — A Miesięcznik Diecezjalny Łucki, w № 8 b.r. tak kończy swoją ocenę: „Aczkolwiek rozprawa jest utrzymana na wysokim poziomie naukowym, przydać się wszakże może wszystkim czytelnikom z pewnem chociażby wykształceniem teologicznem, zwłaszcza u nas na Wschodzie, gdzie kwestja prymatu jest najistotniejszym szkopułem dla Unji prawosławja z Kościołem". (str. 221).

Również i w naszej Diecezji dzieło to jest aktualnem. Wobec tego Czcigodni Konfratrzy zapewne pośpieszą zaopatrzyć się w to dzieło. Nabywać można w Kurji Biskupiej w cenie 4 zł.

X. W. I.

Ogłoszenia.

8)

Do Prześwietnej Kurji Diecezji Pińskiej w Pińsku.

Ponieważ są różne pseudo-firmy dzwonów, które niejednokrotnie niejednego z Księży Proboszczów oszukały, niniejszem mam zaszczyt uprzejmie zakomunikować Prześwietnej Kurji, że istnieje od 1840 r. odlewnia dzwonów pod firmą „Józef Dorczyński w Węgrowie", której właścicielem obecnie jest zięć p. Magister Józef Uciechowski.

Odlewnia wykonała dzwony dla Rzymsko-Katolickiej parafji Grębków, z których jestem z całą parafją bardzo zadowolony, gdyż zostały one wykonane solidnie, tanio z dobrego metalu, o pięknym harmonijnym dźwięku.

Powyższą firmę polecam Księżom Proboszczom i jednocześnie gorąco proszę Prześwietną Kurję o podanie mego komunikatu w Wiadomościach Diecezjalnych dla dobra parafji. Adres firmy: Odlewnia dzwonów kościelnych „Józef Dorczyński" właściciel Magister Józef Uciechowski, poczta, loco, wojew. Lubelskie, st. Sokołów Podlaski, lub Łochów.

Ks. Stanisław Kawecki
Proboszcz parafji Grębków.

W sprawie obrazków kolendowych.

Wiadomo, że około 90% obrazków rozdawanych na kolendę, prymicje i przy innych sposobnościach pochodzi z zagranicy, przedewszystkiem z Niemiec. My biedni wzbogacamy cudzoziemców. Dajmy pracę naszym bezrobotnym, a dzieciom polskim polskie obrazki!

Obecnie wyd. „Auxilium" (Warszawa, N. Świat 47) zaczęło otdwarzać polską sztukę religijną w drobnych obrazkach.

Drukarnia Diecezjalna w Pińsku, ul. Kościuszki 46.